

MINISTERSTWO
INFORMACJI I DOKUMENTACJI.

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 18 PAZDZIERNIKA 1943 r.

/P o p o ł u d n i o w y/

Uwagi wstępne.

Sprawy polskie.

Radiostacja im. T. Kościuszki podaje artykuł, który ukazał się w New-York Herald Tribune, napisany przez prof. Oskara Langego na temat konieczności konsolidacji wszystkich Polaków wobec bankructwa polskich polityków emigracyjnych. Radiostacja Swit przynosi parę wiadomości o akcji oddziałów komunistycznych w Polsce, prowadzących nie walkę z Niemcami, lecz agitację komunistyczną, jak również wiadomość o donuceniach wobec Niemców, dokonywanych przez członków Polskiej Partii Robotniczej. Związek Patriotów Polskich w swej tygodniowej audycji w satyrycznej pogadance stara się wyśmiać artykuły Dziennika Polskiego, omawiające konieczność mobilizacji w Polsce bezpośrednio po wojnie. Radiostacje niemieckie poruszają zagadnienia polskie w dalszym ciągu w związku z konferencją Trzech i z "bankructwem polityki angielskiej na kontynencie".

Sprawy ogólne.

Propaganda niemiecka zajmuje się przede wszystkim "największym sukcesem dotychczas osiągniętym w walkach powietrznych," jak określa to "V.B." Prasa niemiecka podkreśla, że straty poniesione przez Amerykanów przy nalocie na Schweinfurt są tak duże, że nieprzyjaciół nie będzie mógł długo pozwolić sobie na bombardowania w tych warunkach. Podkreśla się wzmocnienie i efektywność obrony przeciwlotniczej niemieckiej. Transocean przynosi charakterystyczną wiadomość o mającej nastąpić współpracy wszystkich organizacji rosyjskich emigrantów rzekomo na życzenie Londynu. Konferencja Trzech mocarstw jest nadal głównym przedmiotem zainteresowania propagandy niemieckiej, a również i stacje sowieckie poświęcają jej uwagę.

I.

Dotyczące Polski.

SWIT, po polsku, 17.X.g.19.10 i 18.X.g.09.00.
Rząd argentyński cofnął dobit dziennikom żydowskim. Wywołało to żywy odzew w Waszyngtonie i prez. Roosevelt oświadczył publicznie, że takie postępowanie jest niezgodne z tradycją państw amerykańskich oraz Kartą Atlantycką. Autorzy

zarządzenia muszą być zaliczeni do obozu hitlerowskiego. Rząd argentyński po dwóch dniach cofnął swoje zarządzenie. Przyszły porządek świata oparty będzie na sprawiedliwości i poszanowaniu godności człowieka i narodów. Robota niemieckiej propagandy spęzła na niczem.

Straty sprzymierzonych w samolotach wynoszą ok. 5% biorących udział w wyprawach, co liczbowo wynosi ok. 30-40 samolotów dziennie. Na tej podstawie możemy sobie wyobrazić jak wielkie ilości maszyn biorą udział w nalotach na Niemcy. Straty niemieckie w Bitwie o Anglię wyniosły 10.000 aparatów, a straty ich nad Morzem Śródziemnym wyniosły 5.000 maszyn. Musimy jeszcze uwzględnić straty w myśliwcach, przy każdym nalocie sprzymierzonych. Niemcy tracą przy każdym nalocie ok. 100 maszyn myśliwskich. W ten sposób zrozumiemy dlaczego zaczął się zmierzch Luftwaffe.

Według komunikatu Kierownictwa Walki Cywilnej z dnia 9go bm. komuniści w Polsce rozbijają jedność społeczeństwa i zaskaniamając się autorytetem Zw. Sowieckiego sieją zamęt w narodzie i podważają zaufanie do sprzymierzonych. Akcja ich naruszająca podstawowe prawa suwerenności państwowej zmierza do pogorszenia naszych stosunków z Rosją Sowiecką, z którą chcemy żyć w przyjaznych i pokojowych stosunkach. Komuniści używają w tym celu wszelkich metod. I tak w okolicy Łucka działa banda pod dowództwem niejakiego Pietypienki /?/, w swoim czasie członka rady miejskiej w Żytomierzu. Banda ta nie walczy z Niemcami, ale prowadzi agitację urządzając zebrania na których nawołuje do przyłączenia się Ukrainy do Zw. Sowieckiego. W agitacji tej Pietypienko posługuje się fałszywymi banknotami dolarowymi. W Biłgorajskim oddziały komunistów przeprowadzają rewizje wśród ludności polskiej za bronią. Zamordowano w tej okolicy dowódcę oddziału polskiego, walczącego z Niemcami. Tajna agencja z dnia 6-go bm. donosi, że w Otwocku Niemcy aresztowali kilku patriotów polskich, na skutek denuncjacji przez komunistów, należących do t.zw. Polskiej Partji Robotniczej.

Wyrokiem specjalnego sądu wydanym w Krakowie, skazani zostali na śmierć i zastrzeleni: Stanisław Krocmar /?/, z Gostowicy pow. Nowy Sącz za denuncjacje i bezwzględne przeprowadzanie akcji kontyngentowej, Franciszek Olek, sołtys za współdziałanie przy wywiezieniu do Oświęcimia 11-stu Polaków oraz policjant ... /nazwiska nie zanotowano/, za podobne czyny.

Inne tematy poruszane: znaczenie bombardowania Gdyni i Gdańska. - Prócz katów i oprawców aparat niemiecki zatrudnia techników i uczonych, którzy opracowują coraz to nowe metody zabijania. Ich dziełem komory gazowe w Oświęcimiu. Zbrodniarzy nie minie kara. Według oświadczenia przedstawiciela Holandji zgodnie z prawem międzynarodowym, zbrodniarze będą sądzeni w kraju popełnienia zbrodni. Prowadzimy listę zbrodniarzy, którzy zostaną pociągnięci do odpowiedzialności, za zbrodnie popełnione w Polsce. - Niemieckie postępowanie we Włoszech budzi refleksje wśród satelitów Hitlera. - Ożywienie akcji sabotażowej w Danii jest wynikiem niepowodzeń hitlerowców na froncie wojennym i politycznym. - W związku z osiedlaniem uchodźców niemieckich w Warthegau pisma niemieckie poświęcają tej działalności wiele uwagi, przyczem wyrażają zdziwienie, że po czterech latach administracji niemieckiej kraj jest źle zarządzony. -

RADIO STACJA III.T.KOSCIUSZKI, po polsku, 17.X.g.15.00.,
20.55.,21.55.,23.00.

Konieczność konsolidacji wszystkich Polaków w obliczu obłądnych głosów rodzimych faszystów, wysuwana jest w pismach amerykańskich. Przytaczamy dziś głos prof. Oskara Lange, działacza socjalistycznego z Krakowa i znajdującego się obecnie w Ameryce. Prof. Lange ogłasza w New-York Herald Tribune artykuł, w którym stwierdza, że bankructwo polskich polityków reakcyjnych, demaskuje tych działaczy polskich, którzy liczyli na słabość i wyczerpanie się Sowietów. Godne ubolewania jest zerwanie stosunków dyplomatycznych z Rosją, będące wynikiem działalności tych polityków. Polska jednak nie powinna cierpieć z powodu polityki emigrantów. Dla silnej i kwitnącej Polski konieczna jest przyjaźń i współpraca ze Zw. Radzieckim i Czechosłowacją. Lange liczy na poprawę stosunków między Polską a Rosją. Tylko współpraca obu narodów może udaremnić odrodzenie się niemieckiego imperializmu. Polska musi jednak stać się krajem prawdziwie demokratycznym. Koniecznym jest przeprowadzenie reformy rolnej i rozdanie ziemi chłopom. Prof. Lange domaga się dla Polski całego Śląska, oraz Prus Wschodnich. Tylko tego rodzaju granica pozwoli na przeciwstawienie się niemieckiej agresji. Autor uważa w dalszym ciągu za konieczne współdziałanie z demokracjami Zachodu, a więc Anglią i Ameryką. Uznając prawo Ukraińców i Białorusinów do samo-stanowienia domaga się jasnego rozwiązania sprawy białoruskiej i ukraińskiej z udziałem Zw. Radzieckiego. W końcu Lange wzywa wszystkich Polaków, a więc w kraju i zagranicą do skupienia się i do utworzenia frontu demokratycznego dla walki z hitleryzmem i rodzimą reakcją. Do tego głosu, do głosu uczonego polskiego, przyłączają się wszyscy, którzy dążą do odbudowania silnej i prawdziwie demokratycznej Polski. Tylko utworzenie jednolitego frontu demokratycznego może być rękojmią silnej i kwitnącej Polski.

Nad Hitlerem unosi się jak widmo myśl o konferencji w Moskwie. Myśl ta nie daje spokoju i budzi niepokój. Dlatego też Goebbels w "Das Reich" ogłosił artykuł p.t. "Nowe stadium wojny". Niemcy wiedzą, że celem konferencji jest zorganizowanie na ruinach pozostawionych przez hitleryzm nowego życia. Wiedzą, że wyniki konferencji mogą przypieczętować los nazi. Goebbels więc stara się wytkłómaczyć upartym Anglikom, że nie powinni oni nalegać na zniszczenie hitleryzmu. Tkłómaczy on im, że Hitler był zawsze przyjaciółem Anglii i że Anglia nie miała nigdy żadnych istotnych interesów na kontynencie. Goebbels radzi więc pro prostu Anglikom, by oderwali się od Rosji i zawarli pokój z Niemcami, czyli by, mówiąc innymi słowami, popełnili samobójstwo. Wszystko to oczywiście sownie podlane jest antysowieckim sosem. Z jakiej racji mamy rezygnować ze zwycięstwa, zapyta każdy. Goebbels odpowiada na to bardzo prosto, że Niemcy nie stoją wcale blisko klęski, że Niemcy są silni i pewni swego zwycięstwa. Jak widzimy wywody Goebbelsa nie różnią się w niczym od wywodów Rudolfa Hessa. Tylko od tego czasu zawiązała się potężna koalicja W. Brytanii, St. Zjednoczonych i Zw. Sowieckiego, która niesie zgubę hitlerowskiemu Niemcom. Oto dlaczego Goebbels napisał artykuł. Oto dlaczego takie zdemoralizowanie przejawiają Niemcy i grupy reakcjonistów w Polsce. Ale klęska Niemiec to sprawa życia i śmierci. To sprawa życia i śmierci dla wszystkich narodów Europy. I dlatego cała Polska tak energicznie walczy z Niemcami.

Inno tematy poruszano : naród włoski odnalazł swoją drogę, dowodem tego oddziały włoskie walczące w Jugosławii z Niemcami. - Przemówienie programowe Franka z okazji objęcia urzędu protektora Czechosłowacji przez Fricka. Zapowiedź odbudowy Czech i Moraw nierozzerwalnie związanych z Rzeszą oraz zapewnienie obrony przed bolszewizmem. - Walki w Jugosławii. - Rola telegrafu i telefonu w pracy aparatu cywilnego i wojskowego Niemiec i w związku z tem wozwanie pracowników polskich do sabotażu. - Wiadomości z frontu. - Demonstracje w Mediolanie i Rzymie na wiadomość o wypowiedzeniu wojny Niemcom przez Włochy.

RADIO CHRZESCIJANSKIE, po polsku, 17.X.g.21.40.

Wierność to jeden z przymiotów Bożych. Bóg obietnic Swych dotrzyma, nikogo nie zawiodzie. Wierność to ozdoba duszy prawej. Zwracamy to słowa do Polaków na ziemiach włączonych do Rzeszy, do Ślązaków, do Poznańczyków i Pomorzian. Tysiące Polaków wysłał Hitler do wojska. Przelewają oni swą krew za Antychrysta Hitlera. Rodacy ! Pamiętajcie, że waszym obowiązkiem jest wierność wobec Kościoła i wobec ojczyzny, pamiętajcie, że obowiązkiem waszym jest uchylanie się od pójścia do wojska niemieckiego i wytrwanie na posterunku. Waszym obowiązkiem wiara w Boga i miłość ojczyzny. Waszym obowiązkiem niustanna walka z Antychrystem Hitlerem.

Okupanci hitlerowscy posługują się we wszystkich krajach propagandą zgnilizny, demuncjatorstwa i szpiclostwa. Ale żaden naród nie poddaje się temu. Włosi przejrżeli. Arcybiskup Mediolanu wozwał Włochów do walki z Niemcami i oświadczył uroczyście, że ten, kto będzie demuncjował zostanie wyklęty. Polacy myślą tak samo. Ale zdarzają się parszywo owce. My wiemy o tem, że i wśród duchownych są tacy, którzy przynoszą wstyd swemu powołaniu. My wiemy, że hitlerowcy werbuja szpicłów wśród młodzieży i wśród dorosłych. Dlatego też ostrzegamy wszystkich Polaków przed haniobną służbą w szeregach zbirów Antychrysta Hitlera. Ostrzegamy wszystkich rodaków naszych przed zabiegami hitlerowców, którzy pragną ich zjednać dla siebie. Nikt nie uniknie kary za swe niecne działania.

Duchowienstwo w Rosji bierze czynny udział w walce. W uznaniu zasług metropolita Leningradu Aleksiej otrzymał medal. Oświadczył on : dziękuję rządowi sowieckiemu za ten zaszczyt. Błagamy Boga o sukces oręża sowieckiego i o zdrowie dla marszałka Stalina. Duchowni Leningradu będą w dalszym ciągu zanosić modły do Boga o klęskę dla Hitlera i będą walczyć przeciw niemu. Prócz metropolity Aleksioja medalami zostali odznaczeni i inni duchowni.

MOSKWA, po polsku, 16.X.g.17.30.

Audycja Z.P.P.

W Londynie na łamach "Dziennika Polskiego" wypowiedzieli się różni ludzie na temat pierwszego tygodnia w Polsce. Otóż zdaniem prawie wszystkich biorących udział w dyskusji autorów, w Polsce będzie przede wszystkim musiała być ogłoszona powszechna mobilizacja. Dlaczego właściwie ? Czyż istnieje obawa, że ludność będzie niechętna w pracy nad odbudową ? Czyż mobilizacja będzie konieczna dla wydajnego i planowego

zużytkowania, pracy ? W żadnym wypadku. Polska nie ma być odbudowana, wyluczona i przywrócona do zdrowia. Och nie! Przede wszystkim musi ona stać się mocarstwem. Dziennik Polski oświadcza : "Sądzimy, że sprawy demobilizacji nie można nawet brać pod uwagę, Przeciwnie. Natychmiast po przywróceniu niepodległości Polska musi powołać pod broń szereg dywizji dla zapewnienia pokoju w tej części Europy". Ten animusz wojenny panów emigrantów z Londynu, przypomina klauna cyrkowego, wyzywającego do walki nieobecnych już zapaśników. To tylko pobrzękiwanie szabolką, wtódy gdy walkę inni już zakończyli. Jak hiena czołgająca się do padliny, tak ci panowie przygotowują się do powrotu i pragną zaprowadzić w Polskę swój porządek. Przypomina to wioprza, z bajeczki Hertza, co zrył i zniszczył cały ogród, a potem spoglądając na swą pracę z dumą oświadczył : "Porządek został przywrócony". Jasne teraz do czego zmierzają, przybozna, gwardja p.gen. Sosnkowskiego.

Por. magr. Kazimierz Niemiec opowiada o swym bytności w obozie jeńców niemieckich Polaków, przymusowo wcielonych do armji niemieckiej.

W Moskwie w sercu Zw. Radzieckiego Z.P.P. zapoczątkował wydawnictwo noszące tytuł "Biblioteka Związku Patriotów Polskich", wydając jako pierwsze dzieła Adama Mickiewicza. Tu w Moskwie odbudowujemy polską kulturę, pielęgnujemy polską myśl, niszczoną w kraju przez Hitlera i jego siopaczy, pałających nienawiścią do kultury w ogóle, a do kultury polskiej w szczególności. Ale my tu w Moskwie mimo olbrzymich utrudnień, przy poparciu rządu radzieckiego, wydajemy książki, co uczą głębokiej miłości ojczyzny, i doprowadzą młodzież do zwycięstwa. Narazie przewidujemy dwa działy : literaturę piękną i popularno-polityczną. W dział pierwszy wejść klasycy jak Mickiewicz, Słowacki, Korzeniowski, Prus i Sienkiewicz. Nadto w przygotowaniu znajdują się Elżbiety Szemplińskiej "Na ostatnich szanach Warszawy". Nie pozwolimy zginąć nauce, myśli i literaturze ojczystej.

Mimo wysiłków sanacji w St. Zjednoczonych idea czynu zbrojnego Polaka w ZSSR staje się coraz popularniejsza wśród polonji amerykańskiej.

W dniu 13-go czerwca br. ks. Orłomański założył legion im. T. Kościuszki i towarzystwo przyjaciół legionu, które jest najdemokratyczniejszą instytucją w St. Zjednoczonych. W skład wchodzi bractwa : różańcowe, św. Józefa i Kompanja Szkapłorza... w Polsce musi być rząd wyznający zasadę: poprzez lud dla ludu.

Według wiadomości, które otrzymaliśmy w ostatniej chwili, pierwsza dywizja im. T. Kościuszki przełamała pas obronny Niemców i wykonała zadanie dnia. Chwała bojownikom o wolność ! Niech żyją Wanda Wasilowska i gen. Berling ! Cześć Zw. Radzieckiemu ! Cześć bohaterom co polegli w walce o Polskę niepodległą, wolną i demokratyczną.

WATYKAN, po hiszpańsku, 16.X.g.21.00. D-t.B.B.C.
Mgr. Edward Komar, administrator apostolski w Tar-
rowio Enari.

ZEESEN, po angielsku, 16.X.g.18.30. D-t.B.B.C.
Serwis prasowy brytyjskiej ambasady w Bernie wydał **wskazania** dla pro-alianckiej prasy zajmującej się obszernymi żadaniami Moskwy wspomnianymi w "Prawdzie". Powiedziano tam, że sowieckie interesy praktycznie znajdują się na wszystkich teatrach wojny. Przyszłość państw bałkańskich i Włoch, statut śródziemnomorski, granice Węgier, Rumunii, Finlandji, Polski oraz krajów bałtyckich i skandynawskich - wszystko to zależy od Sowietów.

Pogadanka, w której mrs. Bond domaga się od męża, by przestał obciążać teraźniejszość przeszłością i oświadcza, że w Niemczech nikt od Hitlera w dół nie chciał tej wojny. Europa przypominała kocioł z wrzącą wodą, którego przykrywkę przywiązano. Hitler próbował wypuścić trochę pary, ale gdy Churchill i ludzie, którzy za nim stali spostrzegli to podniecili ogień, dając gwarancję Polsce.

NBBS /Oś./ po angielsku, 16.X.g.20.30. D-t.B.B.C.
"Prawda" wzniciła burzę. Sławny już dziś artykuł oświadczaający, że przyszłe granice Rosji nie mogą być przedmiotem negocjacji i dyskusji, stał się podstawą alarmu wśród **małych** narodów wschodniej i południowo-wschodniej Europy. Różne rządy i komitety wygnane wyślały do naszego rządu i do Waszyngtonu noty, błagające o pomoc i opiekę. Szczególnie natarczywi są przedstawiciele państw bałtyckich, gdyż czują, że niepodległość ich krajów jest zagrożona. Wśród wojsk polskich w Szkocji panuje wielki niepokój a wyciągi z artykułu "Prawdy" ogłasza polska prasa, ukazująca się w W. Brytanji.

PARYŻ, po francusku, 16.X.g.08.00. D-t.B.B.C.
Dzienniki polskie w Londynie ogłosiły szereg artykułów atakujących Zw. Sowiecki i Sowiety zażądały od W. Brytanji zawieszenia tych pism. Sądzi się, że Sowiety otrzymają tę satysfakcję. Jeśli jest jakiś dziennik w Londynie, który może się nie obawiać zawieszenia to "Gwiazda" /Star/, który ogłosił deklarację British Seaman's Union. Marynarze żądają by przeprowadzono bezwzględnie bombardowanie historycznych miast niemieckich i włoskich.

BUDAPESZT, po węgiersku, 16.X.g.21.40. D-t.B.B.C.
Londyn oczekuje z zacięciem konferencji, ale wysuwa się pytanie i to z niepokojem, czy da ona korzystne wyniki, jeśli polityczno wypowiedzi Moskwy, które ukazały się dotąd reprezentują prawdziwy punkt widzenia Kremła. "Economist" sądzi, że oznaki panslawizmu stają się coraz bardziej widoczne. Przyjaźń Moskwy w stosunku do Czechosłowacji zarówno jak wrogość w stosunku do Polski są jednym z objawów tej idei. Zaważy ona nad konferencją w Moskwie.

Polski rząd emigracyjny w Londynie wręczył przed dwoma dniami Edenowi memorandum. Według informacji londyńskich rząd polski wyraził pragnienie naprawienia dyplomatycznych stosunków z Moskwą. Warunkiem do tego celu miało być **uznanie przedwojennych granic Polski, gwarantowanie ich przez W. Brytanję**, jak również jej całkowitej suwerenności. W dalszym ciągu memorandum domaga się powrotu polskich uchodźców, znajdujących się na terytorium Rosji bez przeszkód do kraju oraz uznania

polskiego rządu emigracyjnego w Londynie, jako jedynej prawowitej reprezentacji Polski. Memorandum wyraża przekonanie, że ze względu na Kartę Atlantycką i zbliżającą się konferencję moskiewską, rząd brytyjski nie przeoczy tych polskich interesów.

BERLIN, NPD, po niemiecku, 16.X.g.09.50.

Na konferencji prasowej w min.spr.zagr. Brann von Sturm komontując głosy prasy zagranicznej w związku ze zbliżającą się konferencją w Moskwie zaznaczył, że zarówno News Week, jak i agencja de Gaullistów AFI, uważają granice Polski oraz organizację państw bałtyckich jako kwestję o drugorzędnym znaczeniu. Oto dowód więcej kapitulacji Londynu wobec Moskwy.

LAHTI, po rosyjsku, 16.X.g.21.40. D-t.B.B.C.

Z Nowego-Yorku donoszą: New-York Times jest zdania, że niektórym krajom brak dojrzałości politycznej skoro narody nie potrafią odróżnić osobistej rywalizacji i tendencji politycznych wiodących do ogólnego chaosu. Jest to prawdziwo w stosunku do Francuzów, Polaków, a szczególnie Jugosłowian. Politycznie, a raczej partyzanckie grupy usiłują zdobyć własne stanowisko polityczne. Chcą one walczyć nie o wspólną sprawę, lecz o cele rewolucyjne. Istnieją w każdym kraju różnice polityczne, ale nikt w W.Brytanji ani też w St.Zjednoczonych nie myślał by o założeniu wojska partyjnego dla walki o osobiste cele. W niektórych krajach europejskich to jednak miało miejsce, a w Jugosławiji doprowadziło do wojny domowej. Jedną z przyczyn tego stanu rzeczy jest, że mocarstwa zachodnie rozpatrują ten problem z innego punktu widzenia niż Sowiety. Zachodni sojusznicy popierają rządy przedwojenne, które mają oparcie w armji regularnej i biorą czynny udział w walce po stronie aliantów. Natomiast rząd sowiecki popiera rewolucyjny ruch partyzancki, działający na tyłach nieprzyjaciela.

II.

O g ó l n e.

ALLOUIS, po niemiecku, 16.X.g.12.30. D-t.B.B.C.

Metropolita Anastazy, głowa kościoła prawosławnego zagranicą, oświadczył, że mianowanie patriarchy w Moskwie jest sprzeczne z prawem kanonicznym. T.zw.metropolita moskiewski jest tylko posłusznym narzędziem w rękach bezbożnego bolszewickiego rządu.

TRANSOCEAN, po angielsku, 16.X.g.15.50. D-t.B.B.C.

Z Londynu donoszą: centralne biuro emigrantów rosyjskich w Londynie poinformowało emigrantów rosyjskich zamieszkałych w Europie, że po konferencji moskiewskiej rząd brytyjski życzy sobie ścisłej współpracy pomiędzy wszystkimi organizacjami emigrantów rosyjskich przebywających w Europie. Podobną wiadomość przesłano również do Rosjan /emigrantów/, zamieszkałych w St.Zjednoczonych. Według wiadomości, która nadeszła do Londynu z Nowego-Yorku 50 członków kolonji emigrantów rosyjskich w Nowym-Yorku pod przewodnictwem księcia Aleksandra Putiatina, szwagra Wielkiej ks.Marji, ma spotkać

się z pewnymi osobistościami z sowieckiego konsulatu generalnego.

MOSKWA, po polsku, 17.X.g.17.30., 19.30., 21.15., 23.15., 23.45.

Komentarze Wiktorowa. - Goebbels i Hitler nie mówią o faktach, a operują jedynie ogólnikami. O wojnie włoskiej mówią pół-gębkiem. Z wojskowego punktu widzenia sytuacja włoska ma wielkie znaczenie, gdyż wojsko i partyzanci włoscy oraz marynarka znaleźli się po stronie sojuszników. Z politycznego punktu widzenia to krach hitloryzmu i faszyzmu, który w fazie końcowej doprowadzi do odpadnięcia krajów wasalnych. - Ludność Niemiec otrzymuje nędzno racje węglowe. Do wojska powołuje się tam mężczyzn w wieku od 55 lat. Do pracy wezwano kobiety od 17 do 55 lat. Niemcy otworzą oddziały artylerji kobiecej w oddziałach S.S.

Gen. Schmidt dowódca 19-toj dywizji niemieckiej popełnił samobójstwo, z powodu rozgromienia armji. - "Izwiostja" ogłasza artykuł p.t. "Nieśmiertelny czyn", o sforsowaniu Dniopru. - Komunikat z frontu wschodniego i z frontu włoskiego.

Audycja Wolnych Niemiec, po niemiecku, 16.X.g.21.15. D-t.B.B.C.

Dr. Fritz Ruesker omawia błędy republiki weimarskiej i stwierdza, że Niemcy mają mało demokratycznych tradycji. Błędy nie mogą powtórzyć się raz jeszcze. W niemieckim Komitecie narodowym generał walczy ramię przy ramieniu ze starszym strzelcem, przemysłowcem i nauczycielem, walczą kobiety, urzędnicy i księża katolicy. W przenówieniach dawnych komunistów dźwięczy ta sama nuta : połączyliśmy się wszyscy w jednym wielkim ruchu. Czarna, biała i czerwona barwy symbolizują dla nas wezwanie do jedności narodowej. Nasz ruch wolnych Niemców nie reprezentuje żadnego z ginących porządków, jakiegokolwiek części niemieckiego narodu. Dążeniem naszym jest sprawiedliwy podział społeczny, prawdziwa i silna demokracja, Niemcy oparte na pracownikach twórczych, silno jednością i wolnością swego narodu.

ANKARA, po angielsku, 16.X.g.18.00. D-t.B.B.C.

Korespondent a. atolijskiej agencji prasowej w Bukareszcie, pisując reakcje rumuńskie w związku z konferencją moskowską oświadczył m.inn. : wielu Rumunów oraz szereg rumuńskich dzienników stale przypisuje opóźnienie otwarcia frontu na Bałkanach nieporozumieniom pomiędzy aliantami a Sowiecami. Według tych głosów moment dla lądowania wojsk alianckich na Bałkanach dojrzał, gdyż armje niemieckie znajdują się w odwrocie na wszystkich frontach, względnie stoją na pozycjach obronnych. W Bukareszcie niektórzy idą tak daleko, iż mówią, że prawdziwym sprzymierzeńcem W. Brytanji mogą być tylko Niemcy. Niewielu Rumunów wierzy, by było możliwym dla Rosjan porzucenie ideałów carskich, względnie zmiana obecnego reżimu. Większość Rumunów i prasy rumuńskiej wierzą, że W. Brytanja i Stany ugną się wobec żądań sowieckich.